PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 73 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 28 marca 1936 Rok 12

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (2½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencyjne prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Naddunajski basen.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zarówno z przyczyn politycznych, jak i gospodarczych interesuje Polskę sprawa unormowania stosunków w basenie naddunajskim. Dzieją się zaś tam w tej chwili rzeczy ciekawe a sytuacja ulega ciągłym przemianom na tle wzajemnych wizyt i rozmów między mężami stanu państw zainteresowanych.

Punktem osiowym całego basenu jest niewątpliwie Austrja. Małe to państewko z powodu swego położenia geopolitycznego i zawikłania w splot interesów gospodarczych Europy środkowej nie może się bezczynnie przypatrywać rozwojowi wypadków międzynarodowych.

Rzecz do niedawna przedstawiała się następująco: Tzw. austrofaszyzm mógł zwyciężyć i utrzymać się przy władzy nad Dunajem jedynie dzięki poparciu Mussoliniego. Włochy były fizycznym gwarantem niezawisłości Austrji, bo ich wojska przykładej sposobności stały na granicy austrjackiej. Włochy stanowiły zarazem ważne zaplecze gospodarcze Austrji. Dotychczas inicjatywa wszystkich akcyj dyplomatycznych, mających na celu zabezpieczenie tzw. niepodległości Austrji, pochodziła z Rzymu i dlatego spotykała się ze stanowczym oporem nietylko Niemiec, lecz także Małej Ententy, przedewszystkiem Jugosławji.

Obecnie sfery, rządzące Austrją w miarę przedłużania się wojny abisyńskiej musi ogarniać zwątpienie w siłę Włoch do każdoczesnej obrony granic Austrji. Równocześnie zaś pogorszyły się stosunki handlowe z Włochami a Austrja zastanawia się nad tem, w jaki sposób mogłaby wydostać sumy, zamrożone we Włoszech za dostarczone towary.

W tych warunkach robotę dyplomatyczną za ochroną Austrji przed Rzeszą podjęła Francja. W ten sposób chciano zastąpić pomoc włoską przez Rosję Sowiecką. Tu jednak Mała Ententa zastrzegła swoje veto, w szczególności stawiała jako warunek wyrzeczenie się przez Austrję restytucji Habsburgów. Na to znowu nie może się zgodzić obecny regime austrjacki, uważając, że idea odrębnej państwowości Austrji, jest nierozerwalnie związana z dynastją habsburską. Na perspektywy zaś wskrzeszenia cesarstwa austrjackiego nie zgadza się ani Czechosłowacja ani Jugosławja ani Rumunja.

Istnieje jedynie zgoda między Austrją a Węgrami pod względem zapatrywań w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Lecz i tu znowu ustosunkowanie się obu tych państw do Czechosłowacji jest różne. Stanowisko Węgrów i ich pretensje do krajów, przyznanych Czechosłowacji traktatem w Trianon a które dawniej należały do Węgier, jest nadal nieprzejednane. Nienawiść Węgrów do Czechosłowacji nosi charakter żywiołowy. Aspiracje rewizyjne Austrji są minimalne i dlatego podejmuje się ona misji pośredniczenia między Węgrami a Czechami.

Czechom oczywiście zależy bardzo na tem, by Austrję wciągnąć jak najściślej w krąg swych planów. Narazie konkretne rezultaty rozwiniętej przez nich ruchliwości nie odpowiadają ani żywionej przez nich nadziei ani początkowej pewności siebie.

Sprawa daleka jest rozwiązaniu. Wedle naszego zdania z jednego powodu: żaden pakt naddunajski bez udziału Niemiec i Polski nie leży w sferze możliwości. W sferach dyplomatycznych zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że do jakichkolwiek zmian w obszarze naddunajskim konieczna jest rada i zgoda także Polski. Dla niej bowiem poprawa granic czesko-węgierskich może stworzyć zmianę warunków gospodarczo- politycznych a to jest dla niej rzecz znacznej wagi. **G.**

Minister Eden apeluje do kanclerza Hitlera.

Londyn. 27. 3. (PAT.) Min. Eden stanął wczoraj przed Izbą Gmin dla wygłoszenia swej deklaracji. Minister podkreślił, że dotychczas mimo wszystkich wysiłków brytyjskich nie uzyskaliśmy od Niemiec żadnych propozycyj, które umożliwiłyby znalezienie płaszczyzny do dalszych rokowań. Jedyne ustępstwo, jakie dotychczas od kanclerza Hitlera uzyskaliśmy, to zgoda jego na niepowiększanie liczebne wojsk w Nadrenji. To oczywiście nie jest dosyć. Gdyby kanclerz Hitler zgodził się na niefortyfikowanie Nadrenji to byłoby to już coś konkretnego. Ale zostałem poinformowany, że nawet i to jest niemożliwe. W tych warunkach trudno jest czynić rządowi zarzuty.

Minister Eden zwrócił się z **gorącym apelem do kanclerza Hitlera,** aby wziął pod uwagę, z jakim niepokojem cała Europa oczekuje jego propozycyj dodatkowych. Rząd brytyjski — zapewnił min. Eden — ma najlepsze chęci objektywnego ocenienia tych propozycyj oraz zużytkowania ich w sposób najskuteczniejszy dla pacyfikacji Europy. Eden zapowiedział że gdy te dodatkowe propozycje Hitlera nadejdą, będzie się on starał zredukować tempo międzynarodowej wymiany poglądów i kontynuować rokowania w atmosferze bardziej spokojnej, w której dodatkowe propozycje Niemiec mogłyby być dokładnie rozważone.

Mowę swą zakończył minister podkreśleniem, że **znajdujemy się obecnie dopiero w fazie początkowej najbardziej krytycznych rokowań międzynarodowych.** Rząd brytyjski, który zna dokładnie ciążące na nim zobowiązania, dążyć będzie do pojednania, nie ulegając żadnym uprzedzeniom na rzecz tego, lub owego obcego kraju. Rząd brytyjski pragnie być bezstronnym i nie dać się przywiązać ani do jednego, ani do drugiego kraju. **Francja winna zrozumieć stanowisko brytyjskie** i przystąpić do propozycyj niemieckich objektywnie. **Niemcy zaś winny się kierować względami na pokój i zgodę w Europie.** W. Brytanja oceniać będzie inne państwa według ducha i zakresu współdziałania tych państw za nami i dążyć będzie do zrozumienia trudności obu stron, aby doprowadzić do pojednania. Lepiej było by, żeby na całym świecie opierano się mniej na orężu a więcej na prawie i porządku. Cele polityki brytyjskiej są jasne i wyraźne, wyrastają one ponad interesy partyj.

Wielka Brytanja dąży do pokoju, do poręczenia świętości traktatów i zobowiązań międzynarodowych, do zapewnienia przyszłości wolnej od obaw, któremi targane są narody w chwili obecnej.

Ostatnie słowa min. Edena zagłuszone zostały spontaniczną owacją całej Izby. Wrażenie mowy ministra spraw zagranicznych było olbrzymie i niewątpliwie dzisiejsze jego wystąpienie jest największem dotychczas sukcesem na arenie parlamentarnej.

Rozmowy angielsko-niemieckie.

Londyn. 27. 3. (PAT.) Po wczorajszych rozmowach Edena z Ribbentropem, których negatywne rezultaty są już dzisiaj powszechnie wiadome, nastąpił nowy nacisk — tym razem ze strony Baldwina. Premjer Baldwin zaprosił do siebie Ribbentropa na pierwsze śniadanie. **Premjer brytyjski nalegał na Ribbentropa, aby Hitler zgodził się na wysunięcie alternatywnych sugestyj co do trzech warunków,** a mianowicie: odesłania sporu do Trybunału w Hadze i obsadzenia wąskiej strefy w Nadrenji wojskami międzynarodowemi i udzielenia przez Niemcy gwarancyj niefortyfikowania dawnej strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji. Warunki te były wysunięte w postanowieniach sygnatarjuszy paktu reńskiego, jako warunki na okres przejściowy przed rokowaniami o propozycje Hitlera. Deklaracja Edena uzależniona była właśnie od wyników tej konferencji premjera z Ribbentropem.

Londyn. 27. 3. (PAT.) Reuter donosi: Szczegóły porannej rozmowy Baldwina z Ribbentropem trzymane są w ścisłej tajemnicy. **Koła niemieckie mówią, że rozmowa miała charakter serdeczny.** Zaprzeczają urzędowo pogłosce o tem, że jakoby Baldwin wręczył Ribbentropowi list dla kanclerza Hitlera. Niewątpliwie w rozmowie Baldwin poparł silnie apel min. Edena, aby **kontrpropozycje niemieckie zawierały** raczej wnioski, umożliwiające zasypanie przepaści pomiędzy Niemcami i Francją, niż rozszerzenie pierwotnych propozycyj kanclerza. Von Ribbentrop w sobotę zapewne uda się do Niemiec.

„Nie zaatakujemy Was nigdy".

Berlin. 27. 3. (PAT.) W ramach akcji przedwyborczej premjer pruski Goering wygłosił dziś w Karlsruhe przemówienie, które zawierało wiele momentów politycznych.

Wybory 29 marca — mówił Goering — przeprowadzamy przedewszystkiem dla zamanifestowania przed światem pokojowej woli narodu niemieckiego. Musimy zapytać naród francuski, co właściwie stało się przez to, że Niemcy obsadziły Nadrenję. **Wszak obsadziliśmy własne terytorjum** a narodowi francuskiemu nie uczyniliśmy nic złego. Nie zaatakujemy was nigdy — oświadcza Goering — nie doczekacie się tego, choćbyście czekali wieki.

Zbrojne starcia na granicy mongolskiej.

Moskwa. 27. 3. (PAT.) Agencja Tass donosi: Dnia 24 marca o godz. 15 min. 15 oddział japońsko-mandżurski na trzech samochodach ciężarowych zaatakował graniczny posterunek mongolski w okolicy Mongoldzagas w pobliżu jeziora Bouirnor na terytorjum mongolskiem. Zawiązała się utarczka, podczas której napastnicy otrzymali posiłki na 4 samochodach ciężarowych. Posterunek mongolski odparł atak, zmuszając oddział napastników do wycofania się na swoje terytorjum. Strażnicy leśni mongolscy nie ponieśli żadnych strat.

Już od samego rana 25 marca wojska japońsko-mandżurskie liczące około 200 żołnierzy zaczęły gromadzić się w pobliżu zabudowań rybackich, położonych w odległości 2 klm. na północ od Mongoldzagas. Wieczorem oddział ten otworzył ogień karabinowy i karabinów maszynowych na posterunek mongolski. Jednocześnie dano dwa strzały armatnie. Mongolscy strażnicy leśni odpowiedzieli strzałami, ale ze względu na swą małą liczbę w porównaniu z siłami japońsko-mandżurskiemi, wycofali się, korzystając z ciemności, na północ od jeziora Norin nor, położonego w odległości 7 klm. od granicy republiki mongolskiej.

O świcie 26 marca oddziały japońsko-mandżurskie stwierdziwszy wycofanie się posterunku mongolskiego przekroczyły rzekę Khalkhingol, zajmując zabudowania posterunku, które ewakuowali dopiero o godz. 13, po zjawieniu się w okolicy, gdzie miało miejsce starcie samolotu mongolskiego. Następnie oddział japońsko-mandżurski przeszedł rzekę i powrócił na swe terytorjum. Wobec tego, iż koncentracja wojsk japońsko-mandżurskich w tej okolicy trwa nadal, można oczekiwać dalszych usiłowań napaści na mongolskich strażników leśnych.

Likwidacja strajku w Wieliczce.

Kraków. 27. 3. (P. A. T.) Ubiegłej nocy zakończyła się w krakowskim Inspektoracie Pracy konferencja porozumiewawcza w sprawie likwidacji strajku górników w kopalniach soli w Wieliczce. W konferencji wziął udział gł. inspektor pracy inż. Klott, dyrekcja kopalni soli, oraz delegacja robotników. Po dłuższej naradzie uzgodniono warunki pracy i płacy, które przyjęli zarówno delegaci dyrekcji kopalń jak i górników.

M. in. przyznano robotnikom niestałym po 2 latach pracy deputaty węglowe, oraz wszystkim robotnikom deputaty solne. Od dnia 1 lipca przywrócony będzie pełny tydzień pracy, ponadto zaś robotnicy otrzymają zwrot pobranego od nich w grudniu i styczniu specjalnego podatku od płac.

Na podstawie zawartego porozumienia, dziś o godz. 14-tej górnicy w liczbie około 1.200 przystąpili do pracy.

Pertraktacje w Inspektoracie Pracy w sprawie likwidacji strajku kapeluszników i szewców w Krakowie i okolicach są w toku pomyślnego załatwienia.

Wiadomości bieżące.

27 marca 1936

Piątek

Jana Damas.
Jutro: Jana Kapistr.
Wschód słońca 5·23
Zachód „ 18·01

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".
Niedziela godz. 15.30 „Bal w Savoyu". — Godz. 20 „Trafika pani generałowej".

TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek teatr nieczynny.
Sobota teatr nieczynny.
Niedziela teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Czarne róże" z Liljaną Harvey.
CHIMERA: „Złotowłosy brzdąc" z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Pamiętnik detektywa" i rewja.
KOPERNIK: „Niewidzialny promień", oraz groteska „Pietrek urwisem".
MARYSIENKA: „Niewidzialny promień" oraz groteska „Pietrek urwisem".
MUZA: „Epizod".
PALACE: „Wiedeń! Miasto moich marzeń..."
PAN: „Marja Baszkircew" z Szöke Szakallem, H. Jaray, M. Balcerkiewicz.
PAX: „Golgota" (Życie i męka Chrystusa).
RAJ: „Sprzedany głos" z J. Schmidtem.
STYLOWY: „Hr. Monte Christo" i rewja.
ŚWIT: „Bal w Savoyu" i groteska z Mickey Mouse.
TON: Zbieg z Jawy".
UCIECHA: „Racambole" i rewja.

———

— **Teatr Wielki.** Dziś w piątek, dnia 27 b. m. o godzinie 8-mej wiecz. „Trafika Pani Generałowej", komedja Bus-Feketego z pp. Bohdańską Łęcką Martini, Niczewską oraz pp.: Leliwą, Śliwińskim i Stępowskim. Zniżki bonowe ważne.

— **Teatr Rozmaitości** dziś nieczynny.

— **Niedziela w Teatrach miejskich.** W niedzielę, dnia 29-go marca dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim: po raz pierwszy, jako przedstawienie popularne po cenach najniższych: „Bal w Savoyu" z Kulczycką i Dembowskim.

Wieczorem, o godz. 8-mej „Trafika Pani Generałowej".

— **Dzisiejszy koncert Filharmonji lwowskiej.** Dziś o godzinie 8.15 wielki koncert Filharmonji Lwowskiej. Na program koncertu wejdzie arcydzieło Hectora Berlicza: „Potępienie Fausta" (La Damnation de Faust), legenda dramatyczna w 4-ch częściach na chóry, orkiestrę i solistów. Przy pomocy całej, przepysznej barwności swej, orkiestralnej instrumentacji, wymienić tylko Marsz Węgierski, Taniec Sylfid i taniec błędnych ogników, i podziwienia godnego mistrzostwa w użyciu głosów ludzkich udało się wielkiemu kompozytorowi odtworzyć nastrój i tło średniowiecza a na tem zarysować tło tragedji, jak ją podał Goethe.

W wykonaniu arcydzieła pod dyrekcją dra Adama Sołtysa bierze udział olbrzymi zespół złożony z przeszło 250 osób, oraz świetny kwartet solowy w osobach pp. Ireny Cywińskiej, Józefa Wolińskiego, Romana Wragi i Jana Romanowskiego.

— **Nowy reportaż sceniczny.** Już w następnym tygodniu, dnia 31 marca we wtorek ukaże się na scenie Teatru Wielkiego sensacyjny reportaż sceniczn. o nader aktualnej treści, pióra R. Niewiarowicza i P. Otockiego „Korespondent Wasz donosi". Główną rolę objął p. Władysław Krasnowiecki. Reżyseruje znany z wielu wspaniałych inscenizacyj, Bronisław Dąbrowski.

KOMUNIKATY.

— **Powszechne wykłady.** Drugi wykład prof. dr. Leona Chwistka (z cyklu „Z estetyki sztuki nowoczesnej") p. t. — „Sztuka w okresie przedwojennym" — odbędzie się w piątek, dnia 27 b. m. o godzinie 19-tej. Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. Sala Kopernika. Wstęp 50 gr. Dla młodzieży 20 gr.

— **„Honor" Sudermanna na scenie „Gwiazdy"** z artystką dramatyczną Stefanją Michnowską w głównej roli. W niedzielę, dnia 29 marca b. r., na powiększenie funduszu inwalidów, wdów i sierót po członkach Stowarzyszenia, w sali własnej (Franciszkańska 7), wystawia zespół „Gwiazdy" przepiękny dramat społeczny H. Sudermanna „Honor". Ze względu na cel imprezy, w przedstawieniu tem bierze łaskawy współudział Stefanja Michnowska, em. artystka dramatyczna Teatrów miejskich w otoczeniu pierwszorzędnych sił amatorskich. Reżyseruje Marjan Lech. W antraktach koncert Orkiestry symfonicznej „Gwiazdy" pod dyr. prof. Kazimierza Abratowskiego. Ceny wstępu niepodwyższone. Bilety zamawiać można w „Gwiezdzie" (Franciszkańska 7) w godzinach wieczornych i w sklepie kaflarskim L. Marksa, Łyczakowska 15. Początek o godzinie 7-mej punktualnie.

— **7 pełne zebranie Izby przemysłowo-handlowej** we Lwowie odbędzie się we czwartek, 2 kwietnia br. o godz. 17-tej.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie** członków Pol. Tow. Tatrzańskiego Oddział we Lwowie odbędzie się 4 kwietnia br. o godzinie 19-tej w sali Polskiego Tow. Politechnicznego, ul. Zimorowicza 9.

Przezbrojenie armji włoskiej.

Rzym. 27. 3. (PAT.) Wczoraj w senacie w dyskusji o budżecie ministerstwa wojny podsekretarz stanu gen. Baistrocchi oświadczył, że w ciągu roku bieżącego **każdy pułk piechoty będzie zaopatrzony w 150 karabinów maszynowych, haubic i dział.** Nowe typy dział dalekonośnych będą wprowadzone do artylerji. Gen. Baistrocchi dodał, że na wyższych kursach wojskowych przechodzi obecnie przeszkolenie około 100 generałów. Kurs polega na badaniu różnych zagadnień taktyki i strategji, a przedewszystkiem na wdrożeniu do jednolitości działania wojennego.

Ribbentrop prosi o wyjaśnienia.

Londyn. 27. 3. (PAT.) Jak słychać, ambasador von Ribbentrop prosił o przyjęcie go w dniu dzisiejszym przez ministra Edena, celem uzyskania od niego pewnych wyjaśnień w związku z wczorajszą mową ministra w Izbie Gmin.

Minister Eden ma dziś świetną prasę. Trzy główne dzienniki, wyrażające rozmaite prądy kół prorządowych: „Times", „Daily Telegraph" i „Morning Post" oceniają wczorajszą mowę ministra wprost nazywając ją najświetniejszem wystąpieniem w dotych czasowej karjerze parlamentarnej Edena. Stwierdzają one, że expose Edena przyczyni się wybitnie do skrystalizowania właściwej opinji w całym kraju. Zdaniem tych pism, rząd odniósł wczoraj znaczny sukces i został poważnie wzmocniony, co zawdzięcza osobistemu triumfowi ministra Edena.

„Daily Herald", będący organem opozycji, nie może oficjalnie aprobować mowy min. Edena. Czyni to jednak pośrednio, wysuwając przeciwko jego polityce tylko jeden zarzut, a mianowicie, że Eden odsuwa Ligę Narodów na drugi plan a jako główny cel polityki brytyjskiej wysuwa opartą na przesłankach historycznych tezę sojuszu W. Brytanji z Francją. Min. Eden przyswoił sobie hasła Baldwina, pisze dziennik, że granice W. Brytanji są nad Renem i skapitulował przed przemożnym wpływem personelu Foreign Office. Ale i ten dziennik nie znajduje ani słowa krytyki pod adresem Edena, jeśli chodzi o sprecyzowanie stanowiska W. Brytanji wobec Niemiec.

Nowe władze Pol. Tow. Politechnicznego.

Dnia 25-go bm. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, na którem udzielono Wydziałowi po wysłuchaniu sprawozdania absolutorjum z działalności za rok 1935. Członek Honorowy Towarzystwa Inż. Stanisław Rybicki długoletni Prezes P.T.P., który przez 19 lat był Włodarzem Towarzystwa mimo, że mandat jego wygasał dopiero w r. 1937 z godności tej ze względu na stan zdrowia zrezygnował. Walne zgromadzenie przyjmując do wiadomości tę rezygnację uchwaliło, że „Prezes Inż. Stanisław Rybicki, dobrze zasłużył się Towarzystwu" i przyznało Mu dożywotni tytuł Honorowego Prezesa Towarzystwa.

Następnie przystąpiono do wyborów. Skład nowego Wydziału przedstawia się następująco: Prezes: J. M. Rektor Dr. Otto Nadolski. Wiceprezesi: Inż. Stanisław Kozłowski, Inż. Andrzej Nosowicz. Członkowie Wydziału: Inż. Fryderyk Blum Prof. Inż. Adolf Joszt, Inż. Liberat Krasucki, Inż. Zygmunt Marynowski, Prof. Dr. Maksymiljan Matakiewicz, Inż. Juljusz Mokry, Dr Inż. Stanisław Ochęduszko, Inż. Władysław Ostrowski, Prezes Hon. PTP. Inż. Stanisław Rybicki, Inż. Franciszek Szczygieł, Inż. Stanisław Szerszeń, Inż. Bronisław Welczer, Dr. Inż. Edmund Wilczkiewicz, Inż. Zbigniew Wierzbiański, Inż. Arch. Tadeusz Wróbel i Prof. Inż. Kazimierz Zipser.

Długoletni Administrator Domu Członek Honorowy PTP. Prof. Inż. Arch. Dyonizy Krzyczkowski po 26 latach zasiadania w Wydziale, nie wchodzi do nowego Wydziału. Walne Zgromadzenie uznało, że p. Prof. Krzyczkowski dobrze zasłużył się Towarzystwu.

———

Prowizorjum budżetowe gminy m. Lwowa.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. dra Ostrowskiego posiedzenie komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej, przy współudziale wiceprez. dra Weryńskiego i Chajesa.

Komisja uchwaliła: pobierać w roku budżetowym 1936/37 dopłaty do rachunków za wodę, prąd elektryczny i do opłat rzeźnianych na doraźną pomoc dla bezrobotnych w dotychczasowej wysokości. Z referatu r. Sudhofa uchwalono zgodnie z okólnikiem Min. spraw wewn. dodatkowe wynagrodzenie dla członków Zarządu Miasta za pracę w godzinach nadliczbowych na przeciąg przyszłego okresu budżetowego. Zgodnie z referatem dr. Brzeskiego, uchwalono prowizorjum budżetowe na kwiecień 1935, oraz rekonstrukcję budżetu na r. 1935/36 i budżet dodatkowy za ten okres. Ponadto uchwalono zamianę parcel na Żelaznej Wodzie dla celów regulacyjnych (ref. Petrykiewicz), nabycie parcel drogowych na Sygniówce dla celów regulacyjnych (ref. Szczupaczyński), oraz przyjęcie bezzwrotnej zapomogi w kwocie zł. 150.000 z funduszu zapomogowego na zrównoważenie budżetu 1936/37.

———

KRONIKA MIEJSKA.

Tymczasowy kierownik Administracji apostolskiej dla Łemkowszczyzny. Do czasu załatwienia nominacji nowego administratora apostolskiego dla Łemkowszczyzny po śmierci śp. ks. Maściucha, sprawami administracji apostolskiej dla Łemkowszczyzny kieruje dotychczasowy kanclerz administracji ks. proboszcz Polański.

Zjazd naftowy w Borysławiu. Dnia 9-go i 10-go maja br. odbędzie się w Borysławiu zjazd naftowy, połączony z obchodem 10-lecia Stowarzyszenia Polskich Inżynierów przemysłu naftowego.

W czasie zjazdu wygłoszone będą referaty, zmierzające do wskazania konieczności podniesienia produkcji ropy w Polsce i wyzyskania wszystkich możliwości dla konsumcji tej produkcji.

Obrady i zjazd naftowy wywołał wielkie zainteresowanie wśród wszystkich tych czynników, które pracują nad motoryzacją kraju. Rada zjazdu czynna już jest w Borysławiu i przyjmuje zgłoszenia referatów na zjazd.

Uchwalenie podatku od zbytku mieszkaniowego. Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono m. in. projekt statutu poboru miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego. Podatkowi podlegają części mieszkalne, które ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do liczby osób zamieszkujących lokal uważa się za zbędne. Za zbędne zaś statut uważa liczbę ponad 3 pokoi, jeżeli zajmuje dwie osoby, ponad 4 pokoji jeżeli je **zajmuje 3 osoby** i ponad 5 pokoi o ile przypada więcej niż jeden pokój na 1 osobę. Podatek wynosi 8 proc. podstawy wymiaru komornego z r. ubiegłego.

Aresztowanie funkcjonarjusza „Czuwaju". W związku z wielkiem włamaniem, dokonanem onegdaj w składzie towarów kolonjalnych braci Gruderów przy ul. Kamińskiego, aresztowano funkcjonarjusza „Czuwaju" Jana Makowskiego pod zarzutem współudziału. W czasie rewizji osobistej znaleziono u niego klucz, którym można było otworzyć żaluzję ze sklepu przez który dokonano włamania. Makowski pozostawał przypuszczalnie w kontakcie z bandą włamywaczy.

Giełda z dnia 27 marca

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty w 4 prc. Prem. Poż. Dolar po zł. 51. Dolar około zł. 5.29 i trzy czwarte.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.90, Kopenhaga 117.30, Holandja 360.90, Londyn 26.28, N. Jork 5.31, tel. 5.31 i jedna czwarta, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.50, Szwajcarja 173.35. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 59.63, 6 prc. poż. dol. 74, 4 prc. poż. dol. 51.25, 7 prc. poż. stabiliz. 62.25. **Akcje:** Bank Polski 96. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.30 i pół.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w mące. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Komisja prawnicza Senatu.

Warszawa. 27. 3. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji prawniczej Senatu rozpatrywany był projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów. Sprawozdawca senator Młodkowski postawił wniosek o przyjęcie projektu ustawy w formie proponowanej przez Sejm, z tem jednak, by **skreślić poprawkę sejmową warunkującą wydawanie dekretów koniecznością państwową.**

W dyskusji zabierali głos senatorowie Petrażycki, Ewert, Róg i Jeszke. Poszczególni członkowie komisji poparli wniosek senatora Młodkowskiego, motywując, iż prawniczo poprawka nic nie wnosi i wobec tego należy ją usunąć. W głosowaniu komisja jednogłośnie uchwaliła wniosek sprawozdawcy.

Ważne dla przyszłych automobilistów

Warszawa. 27 marca. (PAT.) — Poczynając od dnia 1 kwietnia br., prawo jazdy wydawać będzie Automobilklub Polski, a nie, jak dotychczas, urzędy wojewódzkie. Automobilklub otworzy własne biura techniczne we wszystkich miastach wojewódzkich, a w miarę wzrostu ilości kandydatów także we wszystkich innych miastach Polski.

KATASTROFA STATKU FRANCUSKIEGO.

Londyn. 27 III. (PAT.) Załoga francuskiego parowca „Boree", który zatonął u wybrzeży Anglji, składała się z 22 osób. 9 członków załogi utonęło. Wśród uratowanych znajduje się kapitan statku, który twierdzi, że przyczyną katastrofy było zderzenie z innym parowcem, którego nazwa nie jest dotychczas znana.

Londyn. 27 III. (PAT.) Kapitan statku francuskiego „Boree", który zatonął wczoraj u wybrzeży angielskich, przybył do Wells w hr. Norwolk wraz z 6 członkami statku. Kapitan oświadczył, iż przyczyną katastrofy było zderzenie z okrętem hiszpańskim, które wydarzyło się spowodu gęstej mgły. Okręt zatonął w ciągu 8 minut. Z 22 ludzi załogi 20 rzuciło się do wody i w ciągu 2 i pół godzin rozpaczliwie usiłowało utrzymać się na powierzchni. Kapitan przypuszcza, iż 12 członków jego załogi zdołano uratować.

ODWOŁANE POCIĄGI.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zawiadamia, że z powodu niekorzystnych warunków śnieżnych odwołuje na dzień 29 marca br. następujące pociągi narciarskie:

Pociąg Nr. 1735 między Lwowem i Ławocznem (Lwów odejście 6.50, Ławoczne przyjście 9.47) oraz spowrotem pociąg Nr. 1732 (Ławoczne odejście 16.28, Lwów przyjście 21.42).

Pociąg Nr. 1737 między Stryjem i Ławocznem (Stryj odejście 6.05, Ławoczne przyjście 7.50).

Pociąg Nr. 2119 między Przemyślem i Siankami (Przemyśl odejście 6.03, Sianki przyjście 10.09) i spowrotem pociąg Nr. 2120 (Sianki odejście 20.40, Przemyśl przyjście 0.18).

Ponadto odwołuje wagon bezpośredni Warszawa — Rozłucz — Sianki 2 i 3 klasy w pociągach Nr. 101/2119 (Warszawa odejście 28 marca br. o godz. 23.05, Sianki przyjście 29 marca br. o godz. 10.09) i spowrotem w pociągach Nr. 2120/102 (Sianki, odejście 29 marca br. o godz. 20.40, Warszawa przyjście 30 marca br. o godzinie 7.34).

PROPAGANDA TURYSTYCZNA LWOWA.

Wczoraj w sali Rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem wiceprezyd. miasta W. Chajesa, zwołane z inicjatywy prezydjum miasta zebranie w sprawie organizacji imprezy turystycznej pod hasłem „Zielone Święta we Lwowie". Na zebranie przybył wicedyr. Kolei Państw. Kałuski, dyr. Teatrów miejskich Horzyca, dyr. archiwum miejsk. dr. Czołowski, delegat Izby przem. handl. dr. Blum, przedstawiciele towarzystw krajoznawczych, biur podróży, przemysłu restauracyjno-hotelarskiego, sfer kupieckich, sportowych i przedstawiciele prasy. Zebranie zagaił wiceprezyd. Chajes, poczem wywiązała się dyskusja w związku z projektowaną przez miasto imprezą ściągnięcia do Lwowa najszerszych sfer społeczeństwa całego kraju na okres Zielonych Świąt.

W zakończeniu zebrania zawiązała się ściślejsza komisja, która ustali szczegółowy program i zajmie się jego wykonaniem.

———

Krwawe zajścia w Częstochowie.

Warszawa. 27. 3. (PAT.) Istniejąca przy Związkach klasowych w Częstochowie sekcja bezrobotnych uległa w ostatnich miesiącach wpływom wywrotowym i w związku z tem celowo dążyła do stałego podburzania bezrobotnych i wywoływania ulicznych ekscesów. W dniu wczorajszym o godz. 13 grupa osób, składająca się z bezrobotnych, do której **dołączyły się męty uliczne**, zebrała się przed lokalami biura Funduszu Pracy i biura miejscowego Komitetu Pomocy Bezrobotnych przy ul. Jasnogórskiej, przystępując z miejsca do demolowania i rabunku lokalu, przyczem spośród tłumu padło kilka strzałów.

Znajdujący się w pobliżu lokalu 4 szeregowi P. P. oddali szereg strzałów na postrach, wzywając do zaprzestania rabunku i rozejścia się. Napastnicy jednak nie usłuchali wezwań, lecz obrzucili policjantów kamieniami i cegłami, raniąc ich. Policjanci działając w obronie koniecznej, zmuszeni byli użyć broni palnej, w wyniku czego **6 z pośród napastników zostało rannych.** Po przybyciu na miejsce większego oddziału P. P., tłum bez użycia broni został rozproszony. Wśród rannych znajduje się znany na terenie miejscowym komunista Lucjan Pietras, który przewodził napastnikom, karany 2-letniem więzieniem za działalność wywrotową. Na miejsce przybyły władze, przystępując do energicznego śledztwa.

Z obrad Senatu.

Warszawa. 27. 3. (PAT.) Wczorajsze popołudniowe posiedzenie Senatu poświęcone było debacie nad rządowemi projektami ustaw, uchwalonemi ostatnio przez komisje senackie.

Po złożeniu ślubowania przez sen. Albina Lachowskiego, który wszedł na miejsce sen. Gosiewskiego, Senat uchwalił bez dyskusji po przemówieniach referenta następujące projekty ustaw: o dodatkowych kredytach na r. 1934/35 i 1935/36, o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego, o zaciągnięciu pożyczek na cele inwestycyjne poczty, o finansowaniu państwowych inwestycyj wodnych, o zaciągnięciu pożyczek na cele inwestycyjne kolei państwowych, o wydawaniu dziennika taryf i zarządów kolejowych.

Zkolei sen. Siemiątkowski zreferował projekt ustawy o mleczarstwie. Jest to ustawa ramowa, która ma być podstawą do wydawania rozporządzeń wykonawczych. Komisja senacka uchwaliła do tej ustawy szereg poprawek. Najważniejsze dotyczą art. 4, gdzie jest mowa o tem, iż Izba Rolnicza wydaje opinję o celowości danego zakładu mleczarskiego, do czego komisja dodaje postanowienie, że ta opinja ma być wydana w ciągu jednego miesiąca.

Po dyskusji przyjęto poprawki komisji i sen. Olewińskiego, poczem uchwalono całą ustawę

Na zakończenie Senat bez dyskusji przyjął po wywodach referentów następujące projekty ustaw: w sprawie zmiany ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, o zamianie nieruchomości państwowej (ambasada w Paryżu), o użyciu broni przez wartowników cywilnych, będących pod nadzorem MSWojsk., wreszcie projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z 1920 r., o pocztach, radjotelegrafach, telegrafach i telefonach w czasie wojny. Na tem posiedzenie zakończono.

Następne posiedzenie Senatu odbędzie się w dniu dzisiejszym. Porządek dzienny przewiduje 15 punktów, m. in. rozpatrywany będzie projekt ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach (ubój rytualny), który referuje sen. dr. Dobaczewski, oraz projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów.

Niemieckie interesy w obszarze naddunajskim.

Berlin. 27. 3. (PAT.) „Diplomatisch Politische Korrespondenz“ omawia podpisane między Włochami, Austrją i Węgrami dodatkowe protokoły rzymskie. Na wstępie **zastrzega się korespondencja przeciw udziałowi w pakcie Czechosłowacji,** obawiając się, że przy obecnym stanie stosunków między Czechosłowacją a związkiem sowieckim mogłaby Czechosłowacja w pewnych momentach zaważyć na rozwiązywaniu zagadnień zupełnie jej nie dotyczących. Nie da się zaprzeczyć, podkreśla artykuł, że stosunki w obszarze naddunajskim nie mogą być rozwiązywane przez jedną grupę zainteresowanych. Prawdziwie trwałe uregulowanie tego zagadnienia jest możliwe dopiero wtedy, gdy wszystkie czynniki zostaną równouprawnione w rozmowach, dotyczących obszaru naddunajskiego. Jest więc rzeczą oczywistą — konkluduje „D. P. K.“, że Niemcy, które w wyniku zarówno swego położenia geograficznego, jak czynników gospodarczych należą do tego obszaru, uważać muszą za „niezręczność“, gdy usiłuje się rozwiązać zagadnienia naddunajskie poza ich plecami, nie da się bowiem zaprzeczyć, iż bez pretensyj do specjalnego uprzywilejowania w żadnym wypadku nie może Rzesza zgodzić się na przejście do porządku nad jej zainteresowaniami.

Samoloty włoskie nad Harrarem.

Warszawa. 27. 3. PAT. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 26 marca:

Na froncie północnym urzędowy komunikat włoski notuje wyłącznie działalność lotników.

Źródła angielskie i francuskie donoszą, że w zachodniej części frontu północnego maszerują naprzód dwie kolumny włoskie, poprzedza je akcja lotników włoskich. Kolumny te idą wzdłuż granicy Sudanu, wyruszyły z Tessenei w Erytrei, przeszły przez Setit i **zmierzają do Gondaru,** głównego miasta prowincji Amhara. Jednoczenie wojska abisyńskie pod wodzą rasa Geaszu idą z Debra-Tabor (na zachód od jeziora Tana) do Debat i z Czilga w kierunku północnym.

Z Kairu donoszą, że cesarz Heile-Selassie przeniósł kwaterę główną z Dessie na północo-zachód. Mówią, że kwatera ta mieści się w Debra-Lina, ale miejsce pobytu cesarza trzymane jest w tajemnicy. Cesarz objeżdża cały front północny, odwiedzając poszczególne armje.

Na froncie południowym komunikat urzędowy włoski nie zanotował nic godnego uwagi. Źródła półurzędowe włoskie zaprzeczają wiadomościom o zajęciu Sassabaneh i Dzidziga przez wojska włoskie, kwalifikując te wiadomości jako przedwczesne.

Źródła angielskie donoszą, że bombardowanie Ogadenu z samolotów trwa. Dziś o godz. 14 ukazało się kilka samolotów włoskich nad Harrarem, wywołało to panikę w mieście, jednakże samoloty włoskie odleciały, nie rzucając bomb, również nad Burkotem lotnicy włoscy ograniczyli się dziś do zrzucania ulotek. Natomiast bomby lotnicze spadły dziś na Fiambiro pomiędzy Harrarem a Dzidziggą. Zabito tam 6 osób, a raniono kilkanaście.

Addis-Abeba. 27. 3. (PAT.) Na wezwanie komitetu Czerwonego Krzyża Abisynki przystąpiły do masowego wyrobu sposobem domowym masek przeciwgazowych. Pomimo zupełnie prymitywnych sposobów wyrobu maski, te jak okazało się przy próbach, są skuteczne.

Dr. Van Schelven, naczelny lekarz ambulansu zapasowego w Dessie był bombardowany przez samoloty włoskie na drodze karawanowej do Ualdia. Nazajutrz po tym ataku, z którego dr. Van Schelven wyszedł cało, na karawanę jego napadli bandyci, ograbili ambulans, a lekarza ranili wystrzałem rewolweru w okolice piersi. Dr. Van Schelven przywieziono dziś samolotem do Addis-Abeby i stąd odesłano go do Holandji. Stan rannego lekarza nie jest groźny. Cesarz wysłał ekspedycję karną, która schwytała bandytów i przywódców szajki powiesiła.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Dwie wielkie katastrofy lotnicze.

Londyn. 27 III. (PAT.) Ubiegłej nocy w pobliżu Lyndhurst w hrabstwie Hampshire wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której **5 osób utraciło życia.** Lotnik prawdopodobnie usiłował wylądować na polanie lasu i najwidoczniej zawadził skrzydłem samolotu o drzewo.

Mexico City. 27 III. (PAT.) Samolot pasażerski, należący do linji lotniczej Panamerican Airways spadł i spłonął w odległości 10 klm. od Amecameca. Katastrofa wydarzyła się niedaleko od wulkanu Popocatapetl. Pod szczątkami samolotu **znaleziono zwęglone zwłoki 12 pasażerów.** Wśród ofiar katastrofy znajduje się **ks. Adolf i księżna Elżbieta Schaumburg-Lippe.**

Moskwa. 27 III. (PAT.) Agencja Tass donosi o śmierci dwóch młodych lotniczek Berline i Iwanowej, które **zabiły się skacząc ze spadochronami.** Jedna z nich dokonała 49, druga 46 pomyślnych skoków ze spadochronem.

KSIĘŻNA — SANITARJUSZKĄ.

Rzym. 27 III. (PAT.) Dziś odpłynął z Neapolu okręt szpitalny „Cesarca“, na którego pokładzie znajduje się w charakterze sanitarjuszki Czerwonego Krzyża małżonka włoskiego następcy tronu, księżna Marja Jose. Odjeżdżającą księżnę żegnali w porcie: królowa włoska Helena, następca tronu, przedstawiciele rządu, wyższych władz państwowych i wojskowych, oraz niezliczone tłumy publiczności.

Księżna Piemontu udaje się przez Massauę do Asmary, gdzie pracować będzie przez pewien czas w szpitalu wojskowym.

WOJCIECH BARANOWSKI. 17

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— Mój drogi, mów tylko za siebie... Ja nie wątpię, że w tym razie znajdę jeszcze dość rozumu... Życia sobie przez jakąś błaźnicę psuł nie będę. — Zostanie wszystko, tak jak jest, i koniec. — To mówiąc, Wojnicz wyciągnął pod stołem rękę do pani Anetki i zamknął zgrabną dłoń jej w długim uścisku. Nie uszło to uwagi Szmurły, który sięgnął dostojnie po stojący przed nim kieliszek i, spojrzawszy wymownie na starego kolegę, jakgdyby uspokojony już o jego losy, oświadczył sentencjonalnie i z całem przekonaniem:

— Wobec tego prosit!...

Na ulicach zgaszono już dawno połowę latarni, gdy Wojnicz, złapawszy jakiegoś drzemiącego „zwoszczika“, żółwim krokiem telepał się do domu. Fizycznie był cokolwiek zmęczony, ale w głowie miał prawdziwy wir myśli, które buntowały się przeciwko wyczerpaniu ciała. Pracowały pomimo wszystko, próbując dać radę zagadnieniom, normalnie przyczajonym na dnie świadomości, ale narzucającym się mózgowi przy każdej okazji. W tej chwili mózg był wyzwolony i upominał się o swoje prawa. Jasny, wytężony krytycyzm próbował oświetlić sytuację, zaciemnioną niewątpliwie przez zmysły. I wbijał ostry skalpel swój bez litości...

Chypre, w którym pani Anetka lubowała się aż do przesady, pachniał jeszcze bardzo mocno i uderzał do głowy... Pan Eustachy otrząsał się jednak powoli z pod uroku ledwie ostygłych wrażeń i poczynał jasno zaglądać w oczy swej duchowej prawdzie... W gruncie rzeczy wędruje przez świat bajecznie sam. Boć przecie Anetka to nie towarzysz życia, ani nawet przyjaciel. Ot, kotka pieszczotliwa i rozkoszna, którą miło jest poczuć koło siebie... W sztuce miłości jest mistrzynią, to prawda... Ale jakiej miłości, tej co cała mieści się w pożądaniu.... Une grande amoureuse... nic więcej. Z duszy i z myśli jej niewiele wyciśnie. Skarżyć się na to nie ma prawa. Niczego innego wszak nie szukał. Jednak spostrzega coraz bardziej, że mu to nie wystarcza... Nie pozwoliłby sobie na takie wyznanie przed nikim, lecz sam siebie nie będzie przecież okłamywał... Tak jest, żyje w próżni i zaczyna się w niej dusić.

Dobrobyt, popularność, dobre imię u ludzi, praca pożyteczna i owocna — to wszystko mało, jeśli się z tem nie ma człowiek zupełnie z kim podzielić... Przykro to jednak na całym bożym świecie „nie mieć komu róży dać“, jak powiada poeta. Ta „róża“ to oczywiście symbol... to dusza, to uwielbienie... Bo kwiatami, w materjalnem tego słowa znaczeniu, zasypywał panią Anetkę nieraz i ona przyjmowała je zawsze z uprzejmą grzecznością, zbytnio się tem jednak nie wzruszając. Jej sentymentalizm był najzupełniej powierzchowny. Do żadnych wstrząsów nie czuła się sama zdolna i nie mogła ich dać nikomu. Mogła natomiast dać zadowolenie... Ale do djabła z tem zadowoleniem!... Nuży go to już. Okazuje się, że jabłek rajskich nie można spożywać w pięknie wyżwirowanym ogródku. Nie smakują, nie cieszą. I zostaje po nich dalej głód dotkliwy. I ten głód nie składa się z pożądań... Tkwi on o wiele głębiej...

Ale skąd dziś właśnie te refleksje? — pytał sam siebie pan Eustachy, łapiąc się na gorącym uczynku samoanalizy, której w tej dziedzinie właśnie unikał starannie... Co przyjdzie z tych mędrkowań, gdy wszystkie możliwości stworzenia sobie innego, pełniejszego bytu już dlań minęły?... Lecz czyż minęły bezpowrotnie? Czy jeśli chodzi o tak zwane „szczęście“, musi uznać się za życiowego bankruta i pogodzić się z tem bez szemrania?... Czyż mu niewolno myśleć o naprawieniu dotychczasowych błędów? Czy wiecznie ma nosić w sercu żałobę, po Anielce Mirskiej? Czy to ma sens nareszcie?... Sensu to nie ma, ale to jest bardzo szlachetne — szepnął mu nagle głos jakiś, który dziś starał się zagłuszyć. I głos ten wziął znowu górę... Wojnicz odnajdywał siebie właściwego. Toż ta żałoba to treść jego egzystencji istotna. Wszystko inne jest udawaniem, oszałamianiem się lub znieczulaniem... Wie przecie dobrze o tem, więc co się tu dziwić, że z różnych surogatów niema właściwie żadnego pożytku. „Pan mógłby się jeszcze ożenić“ — powiedział dziś Anderson... Ale to zwyczajne głupstwo... Powiedział tak, bo nie zna jego duszy, bo ma o nim pojęcie wyłącznie zewnętrzne.

„In deiner eigenen Brust sind deines Schicksals Sterne“ — Szyller się nie omylił... We wnętrzu swojem można wyłącznie znaleźć podstawy pomyślności pod każdym względem. A jeśli wnętrzne to jest jak las, przez który przeszedł wicher i połamał drzewiny i zniszczył wszystko i potargał?... Ożenić się!... To byłby nowy gwałt nad samym sobą... Nie, kobiety jako treści i celu nie będzie już ani w sercu jego ani w jego domu... W domu?... Tu przypomniał sobie nagle znów list kuzynki Barbary... I zawrzał oburzeniem... Ten zamach na jego samotność się nie uda. Chce być dalej sam i tak zostanie... Jeśli pod jego dachem nie przeznaczone było znaleźć się tej, która mu była najdroższa, to nie wpuści tam żadnej innej kobiety, choćby to miała być tylko siostrzenica, choćby od tego zależała cała jej przyszłość. Dom jego musi pozostać pusty aż do końca. To jest jedynie konsekwentne i tak też będzie. Nie myśli godzić się z niespodziankami...

(C. d. n.)

Powołanie na ćwiczenia wojskowe.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych powołani będą w roku bieżącym na zwyczajne ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy:

Z rocznika 1912:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): podoficerowie i szeregowcy rezerwy: lotnictwa, balonów, formacyj telegraficznych i radjotelegraficznych.

Z rocznika 1910:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): a) podoficerowie rezerwy: artylerji, broni pancernej, samochodów, saperów, żandarmerji, broni chemicznej, b) szeregowcy rezerwy artylerji: najcięższej, motorowej, przeciwlotniczej i pomiarowej.

2) na 5-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (34 dni): podoficerowie rezerwy: piechoty i kawalerji.

3. na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe (27 dni): a) podoficerowie rezerwy: lotnictwa, balonów, formacyj telegraficznych, służby zdrowia, taborów, ze służby uzbrojenia i służby int. tylko ci, którzy otrzymają karty powołania, b) szeregowcy rezerwy: piechoty, kawalerji, artylerji: konnej, lekkiej, ciężkiej, broni pancernej, samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacji telegraficznych i radjotelegraficznych, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, intendantury i zdrowia i brnoi chemicznej tylko ci, którzy otrzymają karty powołania.

Z rocznika 1908:

1) na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): podoficerowie rezerwy: artylerji najcięższej.

Z rocznika 1905:

1) na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): podoficerowie rezerwy: artylerji najcięższej.

Z roczników 1908 i 1905:

1) na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe (27 dni): a) podoficerowie rezerwy: piechoty, kawalerji, artylerji konnej, ciężkiej, motorowej (tylko roczn. 1908), przeciwlotniczej, pomiarowej, broni panc., samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacyj telegraficznych, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, intendentury, zdrowia, wojsk. inst. geograficznego (tylko roczn. 1905) i broni chemicznej tylko ci, którzy otrzymają karty powołania. b) szeregowcy rezerwy: żandarmerji, służby uzbrojenia i intendentury, wojskowego instytutu geograficznego i broni chemicznej tylko ci, którzy otrzymają karty powołania.

Z roczników 1900—1906:

1) na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): szeregowcy rezerwy: żandarmerji, którzy otrzymają karty powołania.

Z różnych roczników:

na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe (27 dni): podoficerowie i szeregowcy rezerwy wszystkich rodzajów wojska i służb, którzy w roku ubiegłym ćwiczenia wojskowe z jakichkolwiek bądź powodów nie odbyli, za wyjątkiem pdf. i szer. rez. artylerji najcięższej, którzy zostaną powołani na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni).

Walne zgromadzenie członków T. O. M.

odbędzie się w sobotę, dnia 18 kwietnia 1936 o godzinie 16.30 w sali rozpraw Nr. 11 Sądu Apelacyjnego we Lwowie, ul. Batorego 1, I. p. z następującym porządkiem dziennym, ustalonym przez Zarząd Główny Towarzystwa (§ 13, ust. 11 statutu):

1) Zagajenie Prezesa.

2) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa i przedstawienie do zatwierdzenia sprawozdania i rachunków (bilansu) TOM za rok budżetowy 1934-5 na podstawie rachunków Centrali TOM. z załącznikami, zbadanych przez Komisję rewizyjną.

3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.

4) Dyskusja i powzięcie uchwały.

5) Wybory po myśli §§ 11 i 12 statutu TOM. na nową kadencję:

a) Wybór 12-tu członków Zarządu głównego,

b) Zatwierdzenie kooptacji 5-ciu członków Zarządu głównego TOM., dokonanej przez prezesa Sądu Apelacyjnego i TOM.

c) Wybór dwu wiceprezesów TOM.

Uwaga: Mandaty członków wybranych i zatwierdzonych przez Walne Zgromadzenie trwają 3 lata.

6) Wybór Komisji rewizyjnej na rok budżetowy 1935/6 (§ 16 stat.).

7) Wnioski i interpelacje.

Uwagi: 1) Po upływie pół godziny od oznaczonego czasu rozpoczęcia Walnego Zgromadzenia tj. o godzinie 17-ej, do ważności jego uchwał wystarcza każda ilość obecnych członków (§ 11 statutu).

2) Wstęp na Walne Zgromadzenie jest dozwolony za okazaniem legitymacji członkowskiej, względnie za okazaniem upoważnienia dla Delegatów (§ 20 statutu) wystawionego przez Prezydjum TOM.

Marjan Zbrowski w. r.
Prezes Sądu Apelacyjnego i T. O. M.

Lwowski Komitet Olimpijski.

W sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odbyło się w środę posiedzenie konstytuujące regjonalnego Komitetu Olimpijskiego. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, wojskowych, samorządowych i sportowych z prezesami wszystkich związków okręgowych na czele, reprezentanci prasy i radja.

Zebraniu przewodniczył pułk. Bittner który w krótkich słowach przedstawił cel i zadania zebrania. W wyniku dyskusji zebranie uchwaliło powołać do życia regjonalny komitet olimpijski, któryby przeprowadził propagandę igrzysk olimpijskich, zbiórkę pieniężną celem powiększenia funduszów olimpijskich, oraz roztoczył opiekę nad miejscowymi członkami drużyn olimpijskich.

Przewodniczącym regjonalnego komitetu wybrano pułk. Bittnera, zastępcą dr. Nowak-Przygodzkiego, skarbnikiem kpt. Gioszka. Jako sekcję propagandową powołano do życia istniejącą przy MKWF sekcję propagandy z wicestarostą mgr. Kirschnerem na czele. Przewodniczącym sekcji finansowej wybrano dyr. Guzeckiego.

Poza komitetem wykonawczym, powołano jeszcze plenarny komitet olimpijski, złożony z reprezentantów władz, oraz przedstawicieli największych instytucyj i organizacyj Lwowa.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Mistrzostwa bokserskie. Dziś w piątek w hali sportowej rozpoczynają się bokserskie mistrzostwa okręgu lwowskiego. W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną walki ćwierćfinałowe, przyczem ze względu na wielką ilość zgłoszonych zawodników, program walk piątkowych przewiduje około 20 walk. Lista zgłoszeń przedstawia się następująco: Lechja 9, Pogoń 9, Hasmonea 3, Świteź 3, Czarni 2, Polonja (Przemyśl) 3, Barkochba (Rzeszów) 5, Rekord 5. Pozatem oczekiwane są zgłoszenia klubów tarnopolskich. Początek walk dzisiejszych o godz. 19.30. W sobotę rozegrane zostaną walki półfinałowe, a w niedzielę finałowe.

Lechja—Rekord. W sobotę 28 bm. odbędą się w parku sportowym 40 pp. przy ul. Kleparowskiej o godz. 15-tej zawody towarzyskie powyższych drużyn w piłce nożnej.

Lechja—Grafika. W niedzielę 29 bm. odbędą się na boisku 40 pp. Pohulanka zawody piłkarskie powyższych drużyn o godzinie 11-tej przedpołudniem. Poprzedzą zawody Lechja II.—Pocisk.

Z WYDAWNICTW.

„Świat Kobiecy Rekord". Ukazał się już w sprzedaży kwietniowy numer „Świata Kobiecego Rekord". „Świat Kobiecy Rekord" redagowany jest całkowicie w języku polskim i przynosi sto dwadzieścia jednobarwnych i kolorowych najnowszych francuskich modeli. Dział literacko-opisowy zawiera szereg ciekawych ilustracyj oraz wiadomości z dziedziny literatury, kosmetyki, gospodarstwa domowego, robót ręcznych, świata filmowego, satyry itd. Cennym dodatkiem jest praktyczna tablica kroju. Cena egzemplarza zł. 2. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Bielańska 5.

Program radiowy.

Sobota, 28 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Przegląd wydawnictw. 12.25 Orkiestra kameralna. 13.30: Koncert życzeń. 14.30: Płyty. 15: Recytacja prozy. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra kameralna. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Słuchowisko. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Odczyt. 17.15: Płyty. 17.45: Pogadanka. 18: Koncert solistów. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Pogadanka aktualna. 20: Lekka audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30: „Wesoła Syrena". 22: Koncert. 23.05: Muzyka taneczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 812/33. Strona zobowiązana Chaa na Seifer w Horodence, ul. Jagiellońska 26. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Joela Leiby Akselrada w Repużyńcach odbędzie się dnia 26 maja 1936 o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 19 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Horodenka. Whl. połowa 164 i połowa 6327. Oznaczenie realności: pbud. 125/1 i 125/3, pgr. 669/1, 673/1, 669/3 i 673/5 o łącznym obszarze 1060 m kw. wraz z domem mieszkalnym, drewutnią, parkanem i wychodkiem, położone w Horodence przy ul. Jagiellońskiej 26. Wartość połowy pbud. 125/1 i 125/3 875 zł., wartość połowy pgr. 669/1, 673/1, 669/3 i 673/5 1960 zł., wartość nieruch. 2835 zł., wartość połowy przynależności 3065 zł. — razem 5900 zł. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 5900 zł. Najniższa oferta 2950 zł. Do realności whl. 164 i 6327 należą następujące przynależności: dom mieszkalny o 4 ubikacjach, drewutnia, parkan i wychodek, oszacowane jak wyżej. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Horodenka, 14 marca 1936. 1072K

Km. 644/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Anny Hudousek w Domażlicych przez i do rąk adw. Dra S Kuttena w Busku k/Lwowa odbędzie się dnia 19 czerwca 1936 r. o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Busku k/Lwowa licytacja realności obj. whl. 3361 ks. gr. gm. kat. Busk, składającej się z pbud. lkat. 172/1, na której pobudowana jest kamienica piętrowa własność Paśki Myśków ur. Pawlik. Wartość szacunkowa wynosi 34.105 zł., najniższa oferta 17.052 zł. 50 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne, protokół opisania i oszacowania przeglądać można w sekretarjacie Sądu grodzkiego w Busku w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Busk k/Lwowa, 23 marca 1936. 1071K

III. Km. 631/36. Fama „Ibis" L. Ludesek et Co. c/a Chaimowi Fuhrman. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 6-tego kwietnia 1936 o godzinie 14-tej popoł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Kleparowskiej L. 4: przedmioty urządzenia domowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 23 marca 1936. 1069K

III. Km. 725/36 Obwieszczenie. Wierzycielka Firma Józef Karrach we Lwowie, ul. Kościuszki 18. Dłużnik Firma „Ziemianin" Ska handl. roln. we Lwowie, ul. Kościuszki 18. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 kwietnia 1936 od godziny 12 w poł. w sali rozpraw Oddz. III. drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie ul. Sądowa 7 odbędzie się II. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 2869/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli grunt. 4202/16, 4202/1 i 4205/5, na której znajdują się budynki drewniane stanowiące magazyny i parkan w powiecie lwowskim, województwie lwowskiem, obej mującej powierzchni 197 sążni kwadrat., która stanowi własność Firmy Ziemianin, położona przy ul. Wandy 7. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 7.000 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4.667 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 700 zł. albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładk. instycyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 21 marca 1936. 1068K

I. Km. 184/36 i 247/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 czerwca 1936 r. o godz. 9-ej w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Piotra Kohuta nieruchomości objętych whl. 2335 i 2336 ks. gr. gm. Borysław dzielnica Tustanowice, położonych w Borysławiu, ul. Szewczenki, stanowiących realność zabudowaną z 2 budynkami mieszkalnymi, 2 budynkami gospodarczymi z przynależnościami. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.822, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.616 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1682 groszy 50. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 2.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 21 marca 1936. 1063K

UPADŁOŚCI.

S 5/31/229. Zniesienie konkursu. Otwarty uchwałą tut. Sądu okręgowego jako konkursowego z dnia 7 marca 1931 S 5/31/6 konkurs do majątku krydatarjuszki firmy A. Schmid i Ska w Stanisławowie, ul. Trybunalska 2, wpisanej w rejestrze handlowym pod firmą A. Schmid i Ska Reg. A. I 29 po rozdziale majątku masy po myśli § 139 ord. konk. uchyla się.

Sąd Okręgowy Wydział II.
W Stanisławowie, dnia 9 marca 1936. 1070

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 10/36. Andrzej Wach, urodz. 16 października 1891 w Cerkowie, jako żołnierz b. armji austr. zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 18 lutego 1936. 1074

T. 5/36. Iwan Oryszczyn, urodzony 4 października 1874 w Przystani, jako żołnierz b. armji austrjackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 15 lutego 1936. 1073

T. 281/35. Daniel Fediuk, urodzony 8 stycznia 1887 w Hujczu, jako żołnierz b. armji austr. zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 24 stycznia 1936. 1076

T. 6/36. Iwan Woronka, urodzony 14 maja 1889 w Karowie, jako żołnierz b. armji austr. zaginął Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 27 stycznia 1936. 1075

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZARZĄD POLSKO-WŁOSKIEJ SKI AKC.

ogłasza, iż w myśl uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Akcjonarjuszów z dnia 14 lutego br. skorygowano bilans za rok 1934 w ten sposób, że wszelkie wierzytelności i zobowiązania w walutach zagranicznych przerachowano po kursie z dnia ostatniego danego roku, zapisując powstałą różnicę na „Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych".

W ten sposób w bilansie za rok 1934 dłużnicy w walutach zagranicznych wynoszą zł. 72.882.58, zaś wierzyciele zł 1.065.993.74, a nowo otworzony specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł. 676.621.20.

Odnośny bilans i rk. strat i zysków został ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 166 z dnia 23 lipca 1935, w Polsce Gospodarczej Nr. 35 z dnia 31 sierpnia 1935 i w Gazecie Lwowskiej Nr. 164 z dnia 21 lipca 1935. 1067

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCZA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I KOMUNALNYCH z ogr. odp. w MIELCU

podaje do wiadomości wierzycieli, że na Walnem Zgromadzeniu członków Spółdzielni w dniu 23 lutego br. zapadła uchwała przyjęcia nowego statutu uzgodnionego z ustawą o Spółdzielniach z 29/10 1920 Dz. ust. R. P. 111 p. 733 z tem, że:

1) § 1. otrzymuje brzmienie „Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Państwowych i Komunalnych „Konsum w Mielcu" z odpowiedzialnością udziałami".

2) § 10. d „Członek obowiązany jest odpowiadać za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanemi udziałami".

3) § 12 „Udział wynosi 25 zł. płatny gotówką przy zapisaniu się członka w kwocie 5 zł., reszta w ratach rocznych po 5 zł.".

4) § 27 „Zarząd składa się z 3 osób, powołanych z pośród członków przez Radę Nadzorczą na czas nieograniczony".

W związku z powyższą zmianą wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w terminie 3 miesięcznym od daty ogłoszenia. 995

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.